
ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
W BYDGOSZCZY

Studia Pedagogiczne z. 34

Michał Kosznicki
Gdańsk

**OBRAZ MŁODZIEŻY W TWÓRCZOŚCI
ZACHODNICH OJCÓW KOŚCIOŁA
(DO KOŃCA IV WIEKU)**

Zainteresowanie człowiekiem, jego życiem społecznym i rodzinnym, rozwojem etycznym i religijnym, było fundamentalnym motywem refleksji wielu wczesnochrześcijańskich myślicieli i teologów, których tradycja kościelna określiła terminem – Ojcowie Kościoła. Poprzez pryzmat swojej wiary oceniali bardzo złożoną rzeczywistość społeczną cesarstwa rzymskiego. Istotne, chociaż pochodne rozważaniom teologicznym, miejsce w swojej twórczości poświęcili najmłodszej części społeczeństwa – dzieciom i młodzieży. Było to o tyle ważne, że wiązało się z praktycznym realizowaniem ideałów chrześcijańskich, formowaniem nowego człowieka, kształtowanego w oparciu o ideały Ewangelii. W artykule tym pragnę przedstawić zapatrywania Ojców Kościoła działających na terenie zachodniej części Imperium Romanum na specyfikę wieku młodzieńczego. Chronologicznie artykuł obejmuje materiał źródłowy powstały od początku pojawienia się literatury zachodniochrześcijańskiej (łacińskiej) w II wieku n.e. aż do końca IV wieku.

Autorzy chrześcijańscy najczęściej określali fazę życia następującą po dzieciństwie jako *adulescentia* lub *iuventus* czyli młodzieńczość, młodość. Niekiedy rozciągano pojęcie *puertia* również na okres młodzieńczy. W najwcześniejszym materiale patrystycznym, znajdujemy w liście Klemensa Rzymskiego, typowe dla kaznodziejskiego charakteru utworu, lakoniczne stwierdzenie o konieczności zachowania przez młodych postawy godnej i pełnej umiaru¹.

¹ Clemens. Rom. 1,3.

Problematyce młodości uwagę poświęcił Tertulian. Podkreślał znaczenie dla rozwoju młodego człowieka progowego wieku czternastu lat życia. Był to dla niego okres, w którym dojrzewa dusza a płeć staje się kwitnącą a przez to wzrasta, tak przez niego wzdarczana, pożądliwość ciała. W tym przypadku podążał za powszechnymi zapatrywaniami starożytności określających wiek 14 lat jako pewien istotny próg dojrzałości². Rygoryzm etyczny Tertuliana oraz jego skrajnie krytyczny stosunek do rzeczywistości powodował, że negatywnie oceniał kanon literacki wykorzystywany w kształceniu młodości i jej uczestnictwo w pogańskich uroczystościach religijnych³. Autor widział młodość jako ważny okres rozwoju człowieka, ale zdecydowanie pełny niebezpieczeństw. Okres w którym grzeszymy, ale i przez przyswajanie wartości religijnych „wzrastamy w sprawiedliwości”⁴. Swoje surowe postulaty etyczne Tertulian rozciągał nie tylko na ludzi dorosłych, ale i na tych których „czasami młodość usprawiedliwia”. Odnosił to szczególnie do młodości żeńskiej, dla której najlepsze miejsce widział w stanie dziewictwa⁵.

W twórczości Cypriana, drugiego wielkiego afrykańczyka III wieku znajdujemy obraz młodości jako czasu zasadzek czyhających na młodego człowieka. Bardzo retorycznie określał Cyprian stan ówczesnej młodości jako przypominający stanem ducha i ciała starców. Niebezpieczeństwa zagrażające młodości biskup widział w rozwiązłości i nieobyczajności. Odpowiedzią na to miała być w wypadku dziewcząt wspomniana instytucja dziewictwa. „Śliskość i zwodniczość” młodzieńczego wieku mogła chronić tylko wiara i związana z nią powściągliwość i niewinność⁶.

Cyprian dostrzegał znaczenie młodości w życiu wspólnoty chrześcijańskiej. Nie wahał się polecać na stanowiska kościelne młodzieńców spełniających np. funkcje lektorów. W jednym z listów (38) rekomendował niejakiego Aureliusza, mło-

² Tertulianus, *De anima* 36; Zob. W. Suder, *On Age Classification in Roman Imperial Literature*, „Classical Bulletin”, 55 (1978), s. 5-9; J. Jundziłł, *Teoretyczne problemy wychowania w rodzinie rzymskiej (III w. p.n.e.-III w. n.e.)*, Bydgoszcz 1987, s. 260-261; E. Eyben, *Restless Youth in Ancient Rome*, London 1993, s. 12.

³ Tertulianus, *De spectaculis* 5 (potępienie Luperkaliów); *Ad nationes* II, 7; Zob. M. Jaczynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1990, s. 42.

⁴ Tertulianus, *De cultu feminarum* II, 6; *De virginibus velandis* I.

⁵ Tertulianus, *De oratione* 22; *Por. De virginibus velandis* 16, 3-4; instytucja dziewictwa w poglądach Tertuliana, zob. C. Tibiletti, *Verginita e matrimonio in antichi scrittori cristiani*, *Annali Fac. Lett. e Filos. Univ. Macerata*, II (1969), s. 9-217; C. Ramboux, *Tertulien face aux morales des trois premiers siècles*, Paris 1979, s. 204-253.

⁶ Cyprianus, *Demortalitate*, 15 („*pueri periculum lubricae aetatis...*”); *Ad Demetrium* 4 (negatywny obraz młodości); *Ep.* 4, 2; dziewictwu poświęcił *De habitu virginum*; zob. blisko chronologicznie, Novatianus, *De bono pudicitiae* 8; Commodianus, *Apol.* 3-6 (*furor aetatis primae*).

dzieńca, o którym pisał, że mimo młodego wieku jest człowiekiem dojrzałym wewnątrz⁷. Doceniając istnienie postaw religijnie zaangażowanych również wśród młodzieży, apelował o takie postawy do grup prześladowanych chrześcijan kartagińskich, stawiając im za wzór młodzieńców z księgi Daniela⁸.

Poszerzony obraz młodzieży, z uwypukleniem specyfiki tego okresu życia znajdujemy w materiale źródłowym z IV wieku. W poglądach Laktancjusza funkcjonował obraz młodości w którym silne są namiętności i rozbudzony temperament. Młódzież jest podatna na złe wzorce, skłonna do występku i grzechu. Takie niebezpieczeństwo dla młodych widział Laktancjusz w widowiskach teatralnych. Stwierdził to wyraźnie „patrzy na to młodzież, której krewki wiek, potrzebujący wędzidła i steru z tych obrazów bierze podobieństwo do występku i grzechu”⁹. Wiek „nieostrożny i niedojrzały” to określenia, którymi opisywał młodość¹⁰. Z drugiej strony dostrzegał wagę i znaczenie tego okresu życia człowieka. Nawiązując do funkcjonującej w literaturze pogańskiej teorii dwóch dróg życiowych, zgadzał się ze stwierdzeniem, że w młodości człowiek staje przed decydującym wyborem właściwej drogi życia. A ta powinna, zdaniem Laktancjusza, prowadzić do nieba drogą chrześcijańskiej cnoty¹¹. Korespondowało to ze stwierdzeniem, że rozbudzona przez Boga dusza młodzieńcza zmierza do cnoty. Polemizując z lukrecjuszową teorią pochodzenia duszy zgadzał się z funkcjonującym ówczesnie poglądem o rozkwicie umysłu w młodości. Wiek chłopięcy i młodzieńczy to także, jego zdaniem, naturalny okres zdobywania wiedzy¹².

W rozproszonym materiale źródłowym z IV wieku spojrzenie autorów zachodniochrześcijańskich na naturę młodzieży było zróżnicowane. Grzegorz z Elwiry

⁷ Cyprianus, Ep. 38, 1 („Aurelius frater noster inlustris adulescens a Domino iam probatus et Deo carus est, in annis adhuc novellus, sed in virtutis ac fidei laude proventus, minor in aetatis suae indole, sed maior in honore”); por. Ep. 39, 5; T. Wiedemann, *Adults and Children in the Roman Empire*, London 1989, s. 101.

⁸ Cyprianus, Ep. 6, 3; por. 57, 8; 58, 5; motyw młodzieńców z ks. Daniela także u Tertuliana, *De ieiunio* VII, 7-8; IX, 5; *De oratione* XXIX, 1; zob. J. Danielou, *The Origin of Latin Christianity*, vol. 3, London 1977, s. 323.

⁹ Lactantius, *Epitome* LXIII, t. J. Czuj, s. 143; zob. S. Longosz, *Teatr miejscem kultu pogańskiego w opinii autorów wczesnochrześcijańskich*. W: *Księga Pamiątkowa M. Jacyńskiego*, Toruń 1992, s. 135-149.

¹⁰ Lactantius, *Div. Inst.* V, 13; VII, 12; *De opificio Dei* 4.

¹¹ Lactantius, *Div. Inst.* VI, 3 („Omnis ergo haec duabus viis disputatio ad frequentem ac luxuriam spectat. Dicunt enim humanae vitae cursum Y litterae similem, quod cuiusquique hominum eum primae adulescentiae limen adtigerit et in eum locum venerit (...) Has igitur vias longae aliter inducimus, quam induci a philosophis solent; primum, quod utrique praepositum esse dicimus ducem, utrumque immortalem”); zob. Popularność tego symbolu oddającego psychologiczną realność dojrzewania omówił E. Eyben, *op.cit.*, 13-14; W. Krause, *Die Stellung der frühchristlichen Autoren zur heidenischen Literatur*, Wien 1958, s. 230.

¹² Lactantius, *Div. Inst.* V, 15-16; VI, 3; por. G. Downey, *Education in the Christian Roman Empire. Christian and Pagan theories under Constantine and his successors*, *Speculum*, 32 (1957), s. 55; teoria Lukrecjusza: K. Leśniak, *Lukrecjusz*, Warszawa 1960, s. 289 i n.; S. Brandt, *Lactantius und Lukretius*, *Jahrbücher für class. Philologie* 37 (1891); H. Hagendahl, *Latin Fathers and the Classics. A Study on the Apologists, Jerome and Other Christian Writers*, Göteborg 1958, s. 48-76, 81-88.

komentując *Pieśń nad Pieśniami* zestawiał młodość z czymś świeżym i nowym, a w postaci młodych dziewcząt widział obraz społeczności Kościoła¹³. Z kolei Juwenkus w swojej epopei młodzieńcem określał człowieka opanowanego przez demony. Komentując jedną z ewangelicznych scen, w słowach Jezusa widział środek przywracający młodzieńcowi pewność umysłu (*constantia mentis*)¹⁴. Uwagi autorów dotyczyły działań, które pozwoliłyby uniknąć niebezpieczeństw młodości. Zenon z Werony podkreślał, że szczęśliwy ten kto w młodości bał się jej błędów i potrafił wewnętrzną postawą pokonać młodzieńczy temperament. Takiego młodzieńca widział w Józefie synu Jakuba (Gen. 39), który dla biskupa Werony uosabiał osobę młodą wiekiem, ale dojrzałą duchem, nie ulegającą pobudliwości typowej dla tego okresu życia¹⁵. Hilary z Poitiers widział środek zaradczy przed pyszałkowatością młodzieńczego wieku w przestrzeganiu przykazań Bożych – „po pierwsze w młodości strzeżcie nakazów Boga”¹⁶. Komentując psalmy Hilary wskazywał na skłonności młodego wieku do grzechu, charakterystyczną dla tych „surowych” lat. Opinię tę łagodził stwierdzeniem, że każdy czas jest odpowiedni do przyjęcia właściwych wartości moralnych. Prawidłowe postępowanie w okresie młodości, takie jakie widział w dziejach starotestamentalnych *religiosi viri* sprowadzał do powściągliwości (*continentia*) i zachowania spokoju serca (*tranquilitas*), pozwalających pokonać swawolność wieku¹⁷.

Z przytoczonych dotychczas fragmentów uwidacznia się obraz młodości jako okresu pełnego zagrożeń moralnych. Podobny wątek znajdujemy w twórczości Prudentiusza. Sam autor w chronologicznym przeglądzie swojego życia bardzo krytycznie oceniał swoją młodość, która:

„nauczyła fałszu, kłamstwa, nie bez plamy nieuczciwości.
Potem swawola rozwiązała,
Zuchwałość i zbytek – o wstyd mi i przykro!
Pokalały wiek młodzieńczy niegodziwej złem rozpusty”¹⁸.

¹³ Gregorius Eliberis, *Explicatio in Cantica Cantorum* I; *Tractatus de epithalmio* 244.

¹⁴ Juvenkus, *Ev. hist.* II, 79.

¹⁵ Zenon Veronensis, *Tractatus* I, 1, 59 („...beatior cum in adolescentibus lapsus feliciter timet, beatissima cum in iuuenibus carnalia extinguere laborat incendia”); I, 5, 5 („Ioseph Hebraens adolescens, clarus genere, clarior pulchritudine, morum quoque clarissimus probitate, fuit inter filios Jacob aetate minor, sed spiritu maior”).

¹⁶ Hilarius Pict., *Tractatus super psalmus* CXVIII, 2, 8 („primum a iuventute mandata Dei custodiuntur”).

¹⁷ Hilarius Pict., *Tractatus super psalmos* CXVIII, 2, 1:19, 4 („vinces per continentiam iuventutem et senectutis maturitatem, modestas et castas adulescentiae tranquillitate praeueniens”).

¹⁸ Prudentius, *Praefatio*, 10-13, tł. M. Brożek, *PSP* t. XLIII, s. 37; zob. M. Brożek, *Ad Prudentii praefationem*

Tak niekorzystny obraz młodości wynikał po części z konstrukcji utworu mającego pokazać przełomowe znaczenie przemiany religijnej poety. Podobny zabieg zastosował Prudencjusz w poetyckim opisie męczeństwa Cypriana, gdzie swawolna młodość przemienia się pod wpływem wiary:

„Był jednym z owych młodzieńców w złych sztukach bardzo
biegły, podstępnie wstyd przełamywał i nic ze swej
świętości nie miał (...) ale ten pęd do rozpusty
powstrzymał nagle Chrystus”¹⁹.

Uwagi Prudencjusza korespondowały ze stwierdzeniami Auzoniusza, który samokrytycznie mówił o swoich „wykroczeniach młodości”. Mając doświadczenie pedagogiczne Auzoniusz miał prawo narzekać na trudy pracy z upartą i trudną do kontroli młodzieżą²⁰. Jednak w tej samej poezji IV wieku spotykamy opinie przeciwne. Prudencjusz jako młodzieńców w wiosennym rozkwicie określił synów cesarza Teodozjusza, Arkadiusza i Honoriusza. Prawdziwego ducha młodości widział w postaci Dawida, będącego uosobieniem skromności i młodzieńczego męstwa²¹.

Najpełniejszą charakterystykę młodzieży zaprezentował Ambroży. Biskup widział w ciemnych barwach obraz młodości. Czystość serca i niewinność dziecka przeciwstawiał niebezpieczeństwom i błędom młodości. W liście 74 autor w opozycji do doskonałej natury dziecka stawiał nieumiarkowanie i bezwstydną młodość²². W swoich rozważaniach często używał w stosunku do młodzieży takich określeń, jak: żar wieku, błędy wieku, swawola wieku. Młodość, zdaniem Ambrożego, bardzo często podąża „wąską ścieżką niepowściągliwości”. To powoduje,

carminibus interpretandum, „Eos” 57, (1967/68), s. 149-156.

¹⁹ Prudentius, *Peristhepanon*, XIII, 21-25; PSP t. XLIII, tł. M. Brożek, s. 291; por. *Contra Symmachum*, II, 320 („Sanguine praecaldio fervet nervosa iuventa”); rola „gorącej krwi” w postępowaniu młodzieży zob. E. Eyben, *op.cit.*, s. 29-30.

²⁰ Ausonius, *Ep.* 15; *Ep.* 22 („idem vesticipes motu iam puberis aevi
ad mores artesque bonas fandique vigorem
produxi, quamquam imperium cervice negarent
ferre nec insertis praeberent ora lupatis
ardua temperies, dura experientia, rarus
eventus, longo rerum spectatus ab usu,
ut regat indocilem mitis censura iuventam”).

Odmienny obraz zaprezentował w: (Masella, *preafatio*), gdzie w idyllicznej atmosferze młodzież bawi się i odpoczywa pływając po Mozeli.

²¹ Prudentius, *Psychomachia* 298-302; *Contra Symmachum*, II, 7; problem ideału młodego człowieka w społeczeństwie rzymskim zob. E. Eyben, *The concrete ideal in the life of the young Roman*, „L'Antiquite classique”, 41 (1972), s. 200-217.

²² Ambrosius, *Ep.* 76, 12 („Quis autem vir perfectus est, nisi ille qui absolutus infantia puerilis ingenii, atque adolescentiae incerto ac lubrico, et immoderato iuventutis calore, in viri perfecti firmitatem successerit.”); *Enarratio in psalmum XLIII*, 77.

że młodość „w miłości swobodniejsza, w błędach bardziej beztroska, w grzechach ułomniejsza, w karceniu trudniejsza”²³. Te opinie uzasadniał tym, że w organizmach młodych jest nagromadzona energia powodująca rozbudzenie mocy ciała. W przeciwieństwie do starców i dzieci, u których ciało jest zimne, u młodzieńców płonie pożądliwością. Organizm młodzieńca targają emocje, które wraz z wiekiem słabną²⁴. Zdaniem Ambrożego, rzadko zdarza się u młodzieży taka cecha jak pokora, gdyż często jest zbyt zadufana w sobie i pełna wyniosłości²⁵.

Młodzież, podobnie jak dzieci nie posiada krytycyzmu i nie docenia swojego aktualnego stanu. Młodzieńcy dodają sobie lat, aby zwiększyć powagę swojego wieku, bądź nie doceniają tego, że są młodzi i mogą cieszyć się swoją młodością, pragnąc zaszczytów przynależnych ludziom dojrzałym²⁶. Młodzież nie chce podporządkować się decyzjom starszych, co Ambroży skwapliwie wiązał z upadkiem obyczajów w otaczającej go rzeczywistości²⁷. Podkreślił to dobitnie poprzez stwierdzenie „dzisiaj widzisz zdrowego młodzieńca, kwitnącego świeżością młodych lat o pięknej postaci, przyjemnej cerze. Następnego dnia spotykasz go zmienionego na twarzy i ustach. I ten którego oglądałeś w całym pięknie postaci i wdzięku, drugiego dnia widzisz zmienionego chorobą lub jakimś osłabieniem”. Ambroży powód takiego stanu rzeczy widział m.in. w pijaństwie i rozpuście młodzieży²⁸.

Naiwność młodzieży i brak doświadczenia, zdaniem biskupa Mediolanu, powodowały, że ta grupa była szczególnie narażona na wszelkiego rodzaju nadużycia. W sposób bardzo plastyczny, choć zgodnie z retoryczną konwencją, przedstawił młodzieńca, który odziedziczył majątek i poprzez swój nierozsądek, lekkomyślność wpadł w sidła, zastawione przez lichwiarzy²⁹.

²³ Ambrosius, Expositio in psalmum CXVIII, 16, 45 („sed iuventus ad amorem liberior, ad lapsum incautior, ad infirmitatem fragilior, ad correctionem durior est”); De viduis, II, 9; Ex. in Lucam, I, 31 („qui...lubricum adolescentiae animi maturitate non sentiat...”); X, 134; De officiis, 217 („in lubrica aetate difficilior abstinentia”); De poenitentia, I, 14, 74; II, 8, 74; Expositio in psalmum XXXVI, 59 („aetas ea propendi ad vitia”); Enaratio in psalmum I, 6 („lubricae aetatis periculo”); por. É. Lammirande, *Âges de l'homme d'après Saint Ambroise de Milan. W: Mélanges offerts en hommage au Révérend Père Étienne Gareau, Ottawa-Quebec 1982, s. 216-217; P. Brown, The Body and Society. Men, Women and Sexual Renunciation in Early Christianity, New York 1988, s. 349, wyjaśnia znaczenie ambrożyńskiego „lubricum” jako całkowitej słabości fizycznego ciała człowieka poddanego działaniu instynktów. Idea ta wyrastała z przyjętego (od Filona Aleksandryjskiego, Orygenes i Plotyna) przez Ambrożego dualizmu duszy i ciała.*

²⁴ Ambrosius, De Isaac vel anima VII, 60; De Cain et Abel V, 2 („graves motus adolescentiae”); por. E. Eyben, *Restless...*, s. 29; J.P. Néraudau, *Etre enfant à Rome, Paris 1984, s. 29-37* (teoria humorów).

²⁵ Ambrosius, Expositio in psalmum CXVIII, 18, 31.

²⁶ Ambrosius, De excessu fratris sui Satyri II, 124 („Puer adolescentiam desiderat, adolescens annos sibi majoris metitur aetatis, iuvenis beneficio aevi lorentis ingratus, senilem honorificentiam concupiscit”).

²⁷ Ambrosius, Ep. 63, 98.

²⁸ Ambrosius, Hexameron III, 7, 30, tł. W. Szoldrski, PSP 4, s. 90.

²⁹ Ambrosius, De Tobia 24-25; por. za Basilus, Hom. II in Psalmum XIV, 4; zob. J. Jundziłł, *Pieniądz w łacińskiej*

Przyczynę tych negatywnych zjawisk Ambroży widział nie tylko w naturze młodości, jej „kruchości i śliskości”, ale i w nieznanomości i nieświadomości prawd etycznych. W tym przypadku surowa ocena biskupa łagodniała, gdyż tak jak starotestamentalnym bohaterom i prorokom (np. Dawid) Bóg wybaczał błędy młodości, tak i nieświadomość młodych jest czynnikiem usprawiedliwiającym³⁰.

Obraz zdominowany przez negatywne cechy młodości nie wyczerpuje poglądów Ambrożego na ten temat. Młodość miała także swoją wagę głównie ze względu na znaczenie tego okresu życia dla rozwoju moralnego i religijnego człowieka. Przede wszystkim w młodzieńczości (*adulescentia*) pomnażamy owoce wiary, a w młodości (*iuventute*) ją pielęgnujemy. Jest to okres rozkwitu życia (*flos vitae*), w którym jest czas na pozytywną aktywność. O młodości pozytywnie wypowiadał się Ambroży w kontekście doświadczeń biblijnych, w których młody wiek nie był przeszkodą w powołaniu prorockim lub kapłańskim³¹.

Bardzo wyraźnie zarysowany jest u Ambrożego topos *puer senex*. W tym przypadku charakterystyka młodości jako okresu dojrzewającej wiary koresponowała ze stwierdzeniem o możliwości samodzielnego korygowania postępowania przez młodego człowieka. Taki idealny młodzieniec był, zdaniem biskupa, młody wiekiem, ale dojrzały umysłem. Podkreślone wyraziście przykłady biblijne Jeremiasza, Dawida czy Tymoteusza były chrześcijańskim przetworzeniem funkcjonujących w twórczości pogańskiej obrazów młodzieńców przekraczających swoją postawą ograniczenia wieku³². Taki wzorzec Ambroży nakreślił w swojej mowie ku czci przedwcześnie zmarłego młodego cesarza Walentyniana II (15 V 392 r.). W idealistycznym w treści, a retorycznym w formie obrazie cesarza, biskup szczególnie podkreślał te elementy, które charakteryzowały wyjątkową, jak na młodzieńca, mądrość i cnotę Walentyniana. Wstrzemięźliwość seksualna, szacunek wobec

literaturze chrześcijańskiej późnego cesarstwa rzymskiego, „*Studia Antiquitatis Christianae*”, t. 3, Warszawa 1984, s. 153-154; S. Longosz, Rodzina wczesnochrześcijańska i jej zadania w nauczaniu św. Bazylego Wielkiego, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 28 (1981), s. 163-164.

³⁰ Ambrosius, *De obitu Valentiniani*, 13.

³¹ Ambrosius, *Exhortatio virginitatis*, I, 8, 69; *De Abraham II*, 9, 65; *Ep.* 16, 3; *Ep.* 17, 15; Autor był niejednoznaczny w ocenie młodości, gdyż zaprzeczał sobie, zob. *Ep.* 76, 5 (*iuventutis* – wiek niepokalany).

³² Ambrosius, *Ep.* 63, 26, 98; *Expositio in ps.* CXVIII, 19; *Ep.* 18, 1; 39, 59; *Enarrationes in psalmum XXXVI*, 53; *De Joseph patriarcha* X, 58; podobnie Ambroziaster, *Comment. in ep. I ad Thimoth.* I, 13; zob. M. Bambeck, *Puer und Puella senes bei Ambrosius von Mainland. Zur Altchristlichen Vorgeschichte eines Literarischen Topos*, „*Romanischen Forschungen*”, 84 (1972), s. 297-313; topos *puer - senex* w literaturze patrystycznej przedstawił C. Gnifka, *Aetas spiritales. Die Überwindung der natürlichen Altersstufen als ideal frühchristlichen Lebens*, Cologne 1962, o Ambrożym s. 87 i n.; także M. Kleijwegt, *Ancient Youth. The Ambiguity of Youth and the Absence of Adolescents in Greco-Roman Society*, Amsterdam 1991, s. 125-131.

rodziny, mądrość w rozstrzygnięciu spraw państwowych to cechy, które pozwoliły Ambrożemu określić Walentyniana terminem „weterana w śliskim okresie młodości”³³.

W przeanalizowanym materiale źródłowym możemy zauważyć, że patrystyka zachodnia do końca IV wieku w zdecydowanej części kreśliła negatywny obraz młodości. W przeciwieństwie do dzieciństwa, które miało swoje teologiczne umiejscowienie (teologia dziecięctwa), młodość była najczęściej eksploatowana jako motyw retoryczny, obrazujący niebezpieczeństwa rozchwiania moralnego. Młodość widziano krytycznie w opozycji do „niewinnej” dziecięcości i statecznej starości. Pogląd o dużych możliwościach młodego wieku, wymagającego jedynie właściwego ukierunkowania nie był w patrystyce przedambrożyńskiej zbyt czytelny (ze względu na szczupłość informacji). Bardziej zauważalny wystąpił w poglądach Ambrożego (wykorzystanie toposu *puer-senex* w oparciu o przykłady biblijne). Znamienne jest, że uwagi autorów dotyczyły młodzieży męskiej. Dziewczęta umiejscawiano bardziej w kontekście kształtującej się idei dziewictwa³⁴.

Jak wykazał w swoich badaniach E. Eyben, młodzież zauważano wieloaspektowo także w literaturze niechrześcijańskiej³⁵. Podobnie jak u pisarzy kościelnych akcentowano znaczenie temperamentu, skłonność do rozrywek. Charakter i usposobienia młodych próbowano wyjaśnić na gruncie medycyny (teoria humorów) lub filozofii (stoicka koncepcja wzrostu pneumy u młodzieży). W literaturze klasycznej funkcjonowały różne stereotypy młodości, wśród których najczęściej nawiązywano do terminu *ferocitas* (zuchwałość, gwałtowność). W praktyce pozycja młodych w społeczeństwie rzymskim, określana ze względu na ich miejsce w prawie cywilnym i funkcje w polityce i armii, stwarzała możliwość różnorodnych działań na polu kulturalnym, edukacyjnym czy towarzyskim.

³³ De obitu Valentiniani, 9, 10, 12, 13-17, 37, 46; Ambrożemu nie przeszkadzało, że Walentynian nie był ochrzczony; zob. T. Wiedemann, op.cit., s. 129; E. Eyben, *Restless...*, s. 93; mowy pogrzebowe Ambrożego – zob. M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 118; B. Altaner, A. Stuibler, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tł. P. Pachciarek, Warszawa 1990, s. 508-509; F.E. Consolino, *Il discorso funebre fra Oriente e Occidente: Giorgio di Naziano, Gregorio di Nissa, Ambrogio*. W: *Politica, cultura e religione nell'imperio (secolo IV-VI) tra oriente e occidente. Atti del secondo convegno dell'Associazione di Studi Tardoantichi*, a cura F. Conca, I. Gualandri, G. Lozza, Napoli 1993, s. 181-182; J. Czuj, *Wstęp*. W: *Św. Ambroży, Mowy*, Poznań 1939, s. 5-12.

³⁴ *Dziewictwo w myśli chrześcijańskiej* C. Tibletti, op.cit., passim; L. Bouyer, L. Dattrino, *La Spiritualia dei Padri (II-V secolo). Matrimonio-verginita-gnosi cristiana*, Bologna 1988, s. 77-193; por. J.E. Gardner, *Women in Roman Law and Society*, London 1986, s. 50-56, 73-76.

³⁵ E. Eyben, *Restless...*, s. 11-16; J. Jundziłł, *Teoretyczne...*, s. 127-129 (opinie Cyncerona o młodzieży) bibliografia: J.U. Krause, *Die Familie und weitere anthropologische Grundlagen*, Stuttgart 1992, s. 170-181.

THE IMAGE OF YOUTH IN WESTERN FATHERS OF THE CHURCH'S WRITINGS

Summary

The article presents Western Fathers of the Church's views on the specificity of the youth age. Chronologically it comprises the source material from the appearance Western Christian (Latin) literature in the second century to the end of the fourth century. Of Christian thinkers and theologians of that period, Ambrose gave the most thorough characteristic of youth. The image of youth, *adulescentia* or *iuventus*, build up by early Christian writers is to a large degree negative. In contrast to childhood youth was exploited as an rhetoric motive to describe the dangers of moral instability. It was opposed against innocent childhood and stable old age. The view of good possibilities of young age that needs only proper guidance was not too visible (due to the shortage of information) in patristics before Ambrose. It appeared in a more noticeable form in Ambrose's writings; he used the theme of *puer-senex* basing on biblical examples.